



UNIWERSYTET  
WARSZAWSKI

Wydział Psychologii



dr hab. Marcin Rzeszutek, prof. UW  
Wydział Psychologii  
Uniwersytet Warszawski

Warszawa, 25.02.2025

### **Recenzja pracy doktorskiej**

#### ***„Psychospołeczne determinanty i konsekwencje zachowań siedzących w dwóch rodzajach diad”***

przygotowanej przez mgr Marię Siwę  
z Wydziału Psychologii we Wrocławiu,  
Uniwersytetu Humanistycznospołecznego SWPS  
pod kierunkiem prof. dr hab. Aleksandry Łuszczyńskiej

Głównym celem rozprawy doktorskiej pani magister Marii Siwy była weryfikacja psychospołecznych predyktorów zachowań siedzących (oznaczonych dalej jako ZS) oraz ich potencjalnych konsekwencji w dwóch rodzajach diad osób badanych. Rozprawa doktorska magister Siwy składa się z czterech publikacji przedstawiających wyniki czterech powiązanych ze sobą teoretycznie i metodologicznie badań. Dwa z nich dotyczą tytułowych, psychospołecznych determinantów ZS, a dwa pozostałe eksplorują potencjalne psychiczne konsekwencje ZS analizowane w schemacie diadycznym.

W szczególności, celem badania pierwszego było szersze zrozumienie tego, czy mechanizmy kontroli społecznej zarówno pozytywnej, jak i negatywnej, oraz poziom satysfakcji z relacji wyjaśniają ZS w diadach złożonych z dwóch dorosłych pozostających w bliskich relacjach. W badaniu tym skupiono się na diadach, w których jedna z osób chorowała przewlekłe, natomiast druga z nich występowała w roli opiekuna-partnera w procesie zmiany zachowań zdrowotnych. Celem drugiego badania było przetestowanie długoterminowych zależności między pozytywną i negatywną kontrolą społeczną stosowaną przez rodziców, satysfakcją z relacji oraz czasem spędzonym na ZS w diadach składających się z rodziców i ich dzieci w wieku od 9 do 15 lat. Zamierzeniem badania trzeciego było z kolei przetestowanie dwóch modeli zakładających międzyosobowe efekty krzyżowe w diadach składających się z tzw. osoby docelowej i jej partnera w kontekście ZS. W badaniu tym skupiono się na potencjalnych, psychicznych konsekwencjach ZS w postaci objawów depresji. W końcu, w ostatnim badaniu Doktorantka eksplorowała podłużne efekty bezpośrednie i pośrednie (mediacyjne) łączące wspomniane wcześniej objawy depresji i czas spędzony na ZS, zarówno na poziomie indywidualnym, jak i międzyosobowym, w diadach rodzic-dziecko.

Wyniki wskazanych powyżej badań dostarczyły dowodów na występowanie kilku bezpośrednich oraz pośrednich efektów diadycznych w kontekście ZS. Badania nr 1 i 2 wykazały, że kontrola negatywna może być związana z niższym poziomem zachowań siedzących. Takich efektów nie uzyskano dla kontroli pozytywnej. Efekt ten był stwierdzony jednak w diadach, które odczuwają wysoką satysfakcję z relacji. W przypadku badań nr 3 i 4 uzyskano wyniki częściowo potwierdzające tzw. hipotezę błędnego koła pomiędzy ZS a występowaniem objawów depresji. Zostały też odkryte efekty krzyżowe (tj. powiązania między dwoma różnymi zmiennymi mierzonymi u dwóch osób z diady). W obu przypadkach efekty uzyskane w grupie diad dorosłych nie były tożsame z tymi uzyskanymi w diadach rodzic-dziecko. Jak podkreśla w podsumowaniu sama Autorka, zachowania siedzące i ich powiązania z procesami społecznymi oraz symptomami depresji w diadach rodzic-dziecko oraz dorosły-dorosły mają wiele wspólnych cech, ale ich dynamika różni się w zależności od typu relacji, która może wynikać z asymetrii ról w relacji rodzic-dziecko i bardziej partnerskiej dynamiki w diadach dorosły-dorosły.

Na samym początku tej recenzji chciałbym podkreślić **wiele mocnych stron tej rozprawy doktorskiej**. Po pierwsze, byłem pod wrażeniem biegłości Doktorantki w zastosowaniu i interpretacji zaawansowanych metod statystycznych potrzebnych do testowania skomplikowanych pytań i zależności badawczych w Jej rozprawie doktorskiej. Po drugie, nie można nie wspomnieć o dużych zdolnościach organizacyjnych Doktorantki, które ujawniły się nie tylko w realizacji tak złożonego projektu badawczego, ale także efektywnym zarządzaniu zespołem badawczym. Owocem tego są aż cztery międzynarodowe publikacje opublikowane (lub pozostające jeszcze na etapie recenzji) w renomowanych czasopiśmie międzynarodowych z pierwszego kwartyłu bazy Web of Science (z obszaru psychologii). W końcu, chcę też pochwalić wysoki poziom opanowania języka naukowego zaprezentowany w autoreferacie i dbałość o elegancję formalną rozprawy. Niemniej jednak, jako recenzent, muszę zwrócić uwagę na pewne słabsze strony tej rozprawy, które podzielę na uwagi natury ogólnej oraz szczegółowej, odnoszące się do każdego z czterech badań Doktorantki.

### Uwagi ogólne

Recenzowanie rozprawy doktorskiej składającej się z serii artykułów naukowych jest wyzwaniem z tego względu, że trzeba raz jeszcze ocenić dzieło, które już wcześniej zostało ocenione przez wymagające grono recenzentów w czasopiśmie naukowym. Jeśli artykuły zostały opublikowane w prestiżowych czasopiśmie, to znaczy, że ich jakość (począwszy od warstwy teoretycznej, aż po metodologiczną) najczęściej nie podlega większej dyskusji, więc rolą recenzenta jest przede wszystkim ocena spójności cyklu składającego się na pracę doktorską oraz jakości wyводу naukowego przedstawionego w autoreferacie. Tak jest zasadniczo w przypadku pracy doktorskiej magister Siwy. Poniżej w punktach przedstawię moje ogólne refleksje dotyczące całości rozprawy doktorskiej Doktorantki.

1. Choć umieszczenie artykułów pozostających jeszcze w recenzji jako składowych rozprawy doktorskiej jest ustawowo dozwolone, to jednak lepszą praktyką byłoby przedstawianie w rozprawie tylko opublikowanych prac. Doktorantka mogłaby więc albo poczekać na opublikowane pozostałych prac, albo też przedstawić tylko teksty już opublikowane. Alternatywnym rozwiązaniem byłoby przedstawienie do recenzji dysertacji doktorskiej. W obecnej postaci stanąłem przed trudnością oceny artykułów już opublikowanych w porównaniu do artykułów pozostających jeszcze w recenzji (nie do końca było mi wiadomo, w jakim stopniu mam się do tych recenzji odnosić).
2. Mimo że nie mam uwag co do wkładu jakościowego Autorki w przygotowaniu poszczególnych artykułów poświadczanego w oświadczeniach o współautorstwie, to jednak nie było dla mnie jasne, czy jedynie dwa, czy też wszystkie badania są wtórną analizą rejestrowanych badań Promotorki. Moją uwagę przykuł fakt, że Doktorantka jest tylko pierwszą, a nie korespondencyjną Autorką tych prac. Znów, nie jest to zarzut formalny, ale wiążący się raczej z dobrymi praktykami ubiegania się o awans naukowy, w tym ogólną kwestią umiejętności prowadzenia samodzielnych badań naukowych.
3. Tytuł rozprawy doktorskiej jest zbyt szeroki, a przez to mało precyzyjny, utrudniający Czytelnikowi zrozumienie dokładnej charakterystyki metodologii, a w szczególności próby badawczej tej rozprawy.
4. W autoreferacie zabrakło mi opisu metodologii badań w diadach odnoszących się do modelu współzależności Aktora-Partnera (ang. Actor-Partner Interdependence Model; APIM). Choć Autorka użyła jego nowszej wersji z mediatorami, to jednak brak odniesień się do klasycznych wersji tego modelu komplikuje proces podążania za wywodem, który ma doprowadzić do postawień pytań i hipotez badawczych. Również w artykułach nie dopatrzyłem się ani cytowań, ani szerszego omówienia klasycznych, ale też najnowszych prac z tego obszaru (np. z wykorzystaniem APIM w modelach ścieżkowych):

Kenny, D., Kashy, D., & Cook, W. (2006). *Dyadic data analysis*. New York, NY: Guilford Press.

Savord, A., McNeish, D., Iida, M., Quiroz, S. & Ha, T. (2023). Fitting the Longitudinal Actor-Partner Interdependence Model as a Dynamic Structural Equation Model in Mplus. *Structural Equation Modeling: A Multidisciplinary Journal*, 30, 296-314. <http://dx.doi.org/10.1080/10705511.2022.2065279>



5. Ponadto, w całej rozprawie doktorskiej zauważyłem pewną dysproporcję między zaawansowaniem zastosowanej metodologii badawczej a wnioskami praktycznymi płynącymi z podjętych analiz. Innymi słowy, zabrakło mi trochę odpowiedzi na pytanie, co wynika z przeprowadzonych badań dla profilaktyki zachowań siedzących w różnych rodzajach diad. Widać to głównie w dyskusji wyników poszczególnych prac, w których podsumowanie rezultatów przeważa nad ich pogłębionym omówieniem i interpretacją, szczególnie w kontekście aplikacyjnym. Rozwinąłem tę myśl szerzej w uwagach szczegółowych poniżej.

### Uwagi szczegółowe

#### **Badanie 1**

Celem pierwszego badania, opublikowanego w *Annals of Behavioral Medicine* (IF = 3,6) było zrozumienie, czy mechanizmy kontroli społecznej, zarówno pozytywnej (np. wspieranie, przypomnienia), jak i negatywnej (np. krytyka, naciski) oraz poziom satysfakcji z relacji wyjaśniają ZS w diadach złożonych z dwóch dorosłych pozostających w bliskich relacjach (romantycznych, przyjacielskich). W badaniu tym skupiono się na diadach, w których jedna z osób chorowała przewlekłe, natomiast druga z nich występowała w roli opiekuna, partnera w procesie zmiany zachowań zdrowotnych, aby wyjaśnić, czy satysfakcja z relacji pośredniczy w oddziaływaniu kontroli społecznej na ograniczanie zachowań siedzących, czy też zależność ta jest odwrotna – i to kontrola społeczna pełni rolę mediatora oddziaływania satysfakcji z relacji na ograniczanie zachowań siedzących. Wyniki Badania 1 częściowo potwierdziły jedną ze sformułowanych hipotez Doktorantki. Mianowicie, wyższa satysfakcja z relacji u tzw. osób docelowych oraz niższa satysfakcja u ich partnerów były związane z wyższym poziomem raportowanego przez osoby docelowe zastosowania negatywnych technik kontroli społecznej przez partnera.

Zasadniczo, bardzo wysoko oceniam niniejszą pracę, mam do niej jedynie kilka pytań, które mogą być przedmiotem dyskusji na obronie doktoratu:

- a. W jakim stopniu wyniki tego badania są spójne, a w jakim są niezgodne z cytowanym w całej rozprawie diadycznym modelem wpływu zdrowotnego (Dyadic Health Influence Model – DHIM; Huelshitz i in., 2022)? W szczególności, chodzi o rolę zadowolenia partnera w diadzie w kontekście postrzeganej kontroli społecznej.
- b. Proszę o szerszy komentarz na temat tego, dlaczego zdaniem Autorki hipoteza zakładająca ciąg zależności „kontrola społeczna → satysfakcja z relacji → czas ZS” nie została potwierdzona w tym badaniu?
- c. Na ile wyniki tej konkretnej analizy uzupełniają wyniki już opublikowanych prac odnośnie tej konkretnej interwencji, a tym samym wzbogacają warstwę aplikacyjną całościowego modelu badawczego Doktorantki.

#### **Badanie 2**

Drugie badanie, pozostające na etapie recenzji również w *Annals of Behavioral Medicine*, skupiało się na diadach rodzic-dziecko uczestniczących w interwencji mającej na celu zwiększenie aktywności fizycznej. Wyniki wskazały na złożone zależności między stosowaniem przez rodziców oraz postrzeganiem przez dzieci technik kontroli społecznej, satysfakcją z relacji u dzieci i rodziców, a także czasem spędzonym na zachowaniach siedzących. Stosowanie pozytywnej kontroli przez rodziców (zgłaszane przez rodziców: zob. pomiar nr 1) było bezpośrednio związane z wyższym poziomem ZS u dzieci i rodziców (pomiar nr 3). Wyższy poziom satysfakcji z relacji u rodziców (pomiar nr 1 i 2) wyjaśniał wyższy poziom ZS u rodziców w trzecim pomiarze. Z kolei wyższa satysfakcja z relacji u dzieci (pomiar nr 2) była związana z niższym poziomem ZS u rodziców w trzecim pomiarze. Dodatkowo, wyniki dotyczące pozytywnej kontroli społecznej wykazały kolejne złożoności zależne od perspektywy – stosowania kontroli przez rodziców lub jej postrzegania przez dzieci.



Po raz kolejny pozytywnie oceniam niniejszy artykuł, ale mam do niego trzy pytania:

- a. Nawiązując do uwag redaktora prowadzącego chciałbym się dowiedzieć, jak Doktorantka wyjaśni, że jej wyniki w dużej mierze nie potwierdzają niektórych cytowanych modeli teoretycznych oraz nie replikują się w różnych falach badania?
- b. Czy to badanie nie jest zbyt eksploracyjne, skoro dwa opisane modele opisujące związek kontroli rodzicielskiej i zachowań siedzących u dzieci są w pewnym stopniu wzajemnie sprzeczne na tle cytowanych modeli teoretycznych? Na który model zdecyduje się Autorka w ostatecznej wersji raportu, by zachować najwyższy poziom spójności z teorią?
- c. Prosiłbym o szerszy komentarz na temat warstwy praktycznej tego badania, szczególnie na tle słów z konkluzji: „wyniki podkreślają znaczenie perspektywy w ocenie technik kontroli społecznej oraz ich potencjalne oddziaływanie na wzorce ZS w diadach rodzic-dziecko”.

### Badanie 3

Trzecie badanie, opublikowane w *Mental Health and Physical Activity* (IF = 2,3) miało na celu przetestowanie dwa modele zakładające międzyjednostkowe efekty krzyżowe w diadach składających się z osoby docelowej i jej partnera. Pierwszy model sprawdzał, czy zachowania siedzące osób docelowych i ich partnerów (pomiar pierwszy) wyjaśniają objawy depresji u drugiej osoby w diadzie (mierzone w pomiarze drugim, osiem miesięcy po pomiarze pierwszym), które z kolei wyjaśniają wzajemne zachowania siedzące oceniane w pomiarze trzecim (14 miesięcy po pomiarze pierwszym). Drugi model analizował, czy poziom objawów depresji u osób docelowych i ich partnerów w pomiarze 1 wyjaśnia wzajemne zachowania siedzące w pomiarze 2, które z kolei wyjaśniają wzajemne objawy depresji w pomiarze 3. Na podkreślenie zasługuje, że, jak pisze Autorka, wyniki tego badania należą do pierwszych, które testują długoterminowe zależności między zachowaniami siedzącymi, mierzonymi za pomocą akcelerometru, a objawami depresji w kontekście diad. Jest ono również nowatorskie, ponieważ analizuje te zależności w grupie szczególnie narażonej na ryzyko – osoby badane nie były wystarczająco aktywne fizycznie, miały intencję ograniczenia zachowań siedzących lub zwiększenia aktywności fizycznej, a także charakteryzowały się nadwagą, otyłością, chorobami sercowo naczyniowymi lub innymi przewlekłymi schorzeniami. Zaobserwowane w badaniu efekty bezpośrednie oraz jeden istotny efekt pośredni częściowo potwierdziły tzw. hipotezę błędnego koła między zachowaniami siedzącymi a depresją,

Nieodmiennie pozytywnie oceniając kolejną pracę Doktorantki, znów pozwolę sobie streścić moje uwagi w trzech punktach:

- a. W jakim stopniu wyniki tego badania potwierdzają hipotezę błędnego koła między zachowaniami siedzącymi a depresją? Nie jest to wystarczająco wyjaśnione w raporcie z badania.
- b. Jaka jest dokładna kolejność w potencjalnym związku przyczynowo-skutkowym opisanym w tej hipotezie i dotyczącym objawów depresji u osoby docelowej?
- c. Co dokładnie ma na myśli Doktorantka, pisząc o perspektywie przyszłych badań: „Wyniki badania wnoszą istotny wkład w zrozumienie złożonej dynamiki między zachowaniami zdrowotnymi a zdrowiem psychicznym w bliskich relacjach międzyludzkich, otwierając nowe perspektywy dla przyszłych badań w tym obszarze”?

### Badanie 4

W ostatnim badaniu, pozostającym w recenzji w *Mental Health and Physical Activity* oceniano podłużne efektów bezpośrednie i pośrednie (mediacyjne) łączące wspomniane wcześniej objawy depresji i czas spędzony na ZS, zarówno na poziomie indywidualnym, jak i międzyosobowym, w diadach rodzic-dziecko. Jak wskazuje Doktorantka, badanie to dostarczyło nowej wiedzy na istnienie podłużnych związków między objawami depresji a czasem spędzonym na zachowaniach siedzących w diadach rodzic dziecko. Najciekawszy, a zarazem najbardziej spójny z teorią wzorzec zaobserwowano w przypadku zależności wewnątrzosobowych u dzieci, gdzie odnotowano „błędne koło”: dłuższy czas ZS (w pomiarze pierwszym) wyjaśniał wyższy poziom

objawów depresji (po 8 miesiącach, w pomiarze drugim), a wyższy poziom objawów depresji w pomiarze pierwszym wyjaśniał dłuższy czas ZS także po ośmiu miesiącach.

Bardzo wysoko oceniając ta pracę, mam trzy finalne uwagi:

- a. Na jakich przesłankach teoretycznych Autorka opiera wyjaśnienie wyżej opisanej zależności między edukacją dzieci o konsekwencjach ZS, ich poziomem depresji i czasem rodziców spędzanym na relaksie w pozycji siedzącej. To wyjaśnienie dla mnie jest dość abstrakcyjne.
- b. Na ile wyniki tego badania rzeczywiście potwierdzają kierunek interpretacji, że niższy poziom ZS u dziecka mógł być postrzegany przez rodziców jako potwierdzenie skuteczności ich podejścia wychowawczego, co prowadziło do redukcji stresu rodzicielskiego oraz poziomu objawów depresji.
- c. Ponadto – proszę o precyzyjne wyjaśnienie finalnej konkluzji tego badania: „wyniki pokazują złożoną dynamikę zależności między zachowaniami siedzącymi a zdrowiem psychicznym w relacjach rodzic-dziecko oraz wskazuje na możliwe różnice w mechanizmach regulujących te relacje w obu grupach”.

### **Konkluzja**

Podsumowując, pomimo powyższych, relatywnie drobnych uwag krytycznych, które powinny być omówione podczas obrony pracy doktorskiej, ogólnie bardzo wysoko oceniam przedłożoną mi do recenzji rozprawę doktorską. **Dlatego bez wątpienia stwierdzam, że rozprawa doktorska Pani Marii Siwy spełnia warunki określone w ustawie z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dlatego zwracam się do Rady Naukowej Instytutu Psychologii Uniwersytetu SWPS w Warszawie o podjęcie dalszych etapów postępowania doktorskiego.**

Marcin Rzeszutek



